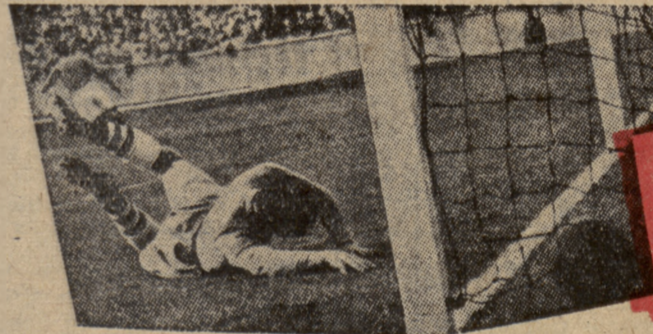
W Tygodniu Otwartych Boisk — zdobywamy SPO

Rok IV. Kraków, poniedziałek 23 lipca 1951 r. Nr 33 (188)



Piłkarz

Cena 10 gr

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Zlot Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie



Za 14 dni rozpocznie się w Berlinie III Zlot Młodych Bojowników o Pokój. Młodzież ponad 30 krajów świata zamanifestuje w czasie trwania Zlotu swą wolę walki o pokój i umocnienie przyjaźni między narodami. W ramach Zlotu odbędą się IX Akademickie Letnie Mistrzostwa Świata, które zgromadzą najlepszych sportowców — studentów ze wszystkich stron świata. W ciągu 10 dni trwania mistrzostw walczyć będą oni o 134 zaszczytne tytuły akademickich mistrzów świata. Specjalnie interesująco zapowiada się udział w mistrzostwach sportowców radzieckich, którzy swą przodującą rolę w sporcie światowym coraz bardziej umacniają.

Również i młodzież polska przygotowuje się pilnie do mistrzostw — by swymi wynikami dać dowód wielkiego rozwoju naszego ludowego sportu.

Sportowcy Polski godnie uczcili Święto Odrodzenia

Święto Odrodzenia jest rok rocznie radosnym dniem podsumowania osiągnięć polskiej klasy robotniczej na froncie odbudowy i rozbudowy Ludowej Ojczyzny.

Oszałamiający w swym zasięgu i rozmachu, ale niemniej realny Plan 6-letni, to wspaniała i historyczna treść lat 1949—1951.

Uchwały KC PZPR z 28 września 1949 roku w sprawie kultury fizycznej i sportu, jasno określiły wagę i zadania sportu w realizacji Planu 6-letniego. Uchwały te podkreśliły wagę ideologicznego wychowania młodzieży, powierzając równocześnie ten odcinek pracy organizacji Związku Młodzieży Polskiej.

Prawie dwuletni okres realizacji zadań nakreślony przez KC PZPR sportowi polskiemu dał już piękne rezultaty.

Młodzież polska wkroczyła zwycięsko na arenę walki o wykonanie Planu 6-letniego. Mnożą się szeregi przodowników pracy wśród sportowców, powstają sportowe brygady produkcyjne, przed dniem Święta Odrodzenia nadeszły tysięczne meldunki wykonania zobowiązań podjętych przez rzesze sportowców polskich. Pobito szereg rekordów polskich a nawet i światowych.

W siódmą rocznicę Święta Odrodzenia sportowa młodzież polska wyszła na stadiony i boiska sportowe w miastach i wsiach. Przez masowy udział w imprezach wszystkich dyscyplin sportu, przez masowy udział w zdobywaniu norm do odznaki SPO, młodzież zamanifestowała gorące przywiązanie do Ludowej Ojczyzny.

Krzepną i rozwijają się siły Odrodzonej Ojczyzny

W niepowstrzymanym marszu narodu do socjalizmu, raz w roku — w dniu Święta Odrodzenia — przystajemy na chwilę, by podsumować wyniki wspólnego trudu i wysiłku.

Z uczuciem radości i słusznej dumy stwierdzamy rok rocznie, jak zdumiewająco szybko rozwijają się i krzepną siły odrodzonej Ojczyzny.

W drugim roku 6-letniego Planu rozrost przemysłu przyjmuje już tempo oszałamiające. Niesposób spamiętać nazw setek miejscowości, związanych z budową nowych, lub rozbudową starych zakładów przemysłowych.

Częstochowa, Wizów, Gorzów, Kędzierzyn, a bliżej Nowa Huta, Dwory, Jaworzno, Andrychów — to przecież drobny tylko ułamek olbrzymiej całości. Cała Polska zamieniła się w jeden — olbrzymi plan budowy, na którym miliony rąk wznoszą wspaniały gmach socjalistycznej przyszłości.

Równocześnie wieś polska coraz energiczniej otrząsa się z wiekowego zacofania i ciemnoty. Rośnie uświadomienie pracującego chłopstwa. Zespołowe formy gospodarowania zdobywają sobie na wsi coraz szersze kręgi zwolenników. Traktory i maszyny zastępują pracę rąk ludzkich. Zwiększają się plony mądrzej i lepiej gospodarowanych pól. Z roku na rok poprawia się stopa życiowa na wsi i w coraz większej mierze chłop staje się konsumentem dóbr kulturalnych.

Już teraz możemy sobie pozwolić na stały wzrost wydatków na oświatę, zdrowie, opiekę nad matką i dzieckiem.

Ten rzut oka wstecz — podsumowanie dotychczasowych imponujących osiągnięć, ugruntowuje w nas coraz silniej wiarę i niezachwianą pewność, że znaleźliśmy się na dobrej i jedynie słusznej drodze.

W dniu Święta Odrodzenia Polski — w 7-mą rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego, który tę drogę nam wytyczył i wskazał, zewrzyjmy szeregi i wytężmy wszystkie siły w dalszej wzmożonej walce o przedterminowe wykonanie 6-letniego Planu.

Zwiększony nasz wkład w przedterminowe wykonanie 6-letniego Planu:

TO POMNOŻENIE SIŁ LUDOWEJ OJCZYZNY —

TO WZMOCNIENIE ŚWIATOWEGO OBOZU POKOJU —

TO PRZEKREŚLENIE ROZBÓJNICZYCH PLANÓW ANGLO-AMERYKAŃSKIEGO IMPERIALIZMU —

TO PRZYŚPIESZENIE ERY SZCZĘŚLIWEJ PRZYSZŁOŚCI, ERY KOMUNIZMU.

A. G.

Centralne imprezy sportowe Krakowa na stadionie Gwardii

Imprezy sportowe w Dniu Święta Odrodzenia skoncentrowane zostały w roku bieżącym na stadionie — Gwardii. Od samego rana odbywały się imprezy we wszystkich niemal dyscyplinach i trwały aż do późnego wieczoru. Tak zawody lekkoatletyczne jak i pokazy gimnastyczne, oraz zawody piłkarskie, były niezwykle interesujące, gdyż sportowcy Krakowa ze specjalną ambicją przykładali się do wykonania zadania, dając tym samym dowód iż Święto Odrodzenia Ojczyzny, jest również wielkim świętem polskiego sportu.

Wypełniony stadion Gwardii przez tysięczne rzesze publiczności, to drugi dowód, że społeczeństwo krakowskie rozumie znaczenie tego święta a gromkie oklaski widzów dla wykonawców były spójnią pomiędzy sportowcami i widzami, tworząc jedną rodzinę, obchodzącą uroczyście swoje wielkie Święto.

A oto meldunki ze stadionów i boisk krakowskich:

Już w godzinach przedpołudniowych rozegrano spotkania w piłce siatkowej, koszykowej, w piłce nożnej i w tenisie.

W turnieju piłki koszykowej wzięły udział trzy drużyny krakowskie a to: **Gwardia, Spójnia i Budowlani**, przy czym poszczególne spotkania dały następujące rozstrzygnięcia:

GWARDIA KR. — BUDOWLANI 56:29 (38:11)

Gra toczyła się przy zdecydowanej przewadze Gwardii, która odniosła zasłużone zwycięstwo, zdobywając punkty ze strzałów: Sławka 13, Chanka 12, Domanasiewicza — 10, Swobody 8, Szewczyka i Arleta po 5, Gruszki 8 i Mięty 1. Dla pokonanych punkty zdobyli: Wojtas 10, Szewczyk i Sikora po 7, Kucz 3 i Dąbrowski 2.

SPÓJNIA — BUDOWLANI 41:16 (25:8)

Punkty dla Spójni uzyskali: Miśkiewicz i Jabłoński po 10, Jedliński i Więcław po 8, Kamiński 4 i Grabowski 1. Dla Budowlanych: — Szewczyk i Sikora po 5, Wojtas 3, Kucz 2 i Hejto 1.

GWARDIA — SPÓJNIA 45:34 (28:14)

Było to najciekawsze spotkanie turnieju. Gra stała na niezłym poziomie i prowadzona była w szybkim tempie. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Arlet 14, Domanasiewicz 11, Sławek 7, Chanek 5, Swoboda 3, Szewczyk i Gruszka po 2 i Krakowski 1. Dla pokonanych: Jedliński 14, Kamiński 10, Więcław 6, Grabowski 3 i Miśkiewicz 1.

Wszystkie trzy spotkania sędziowali: pp. Kumala i Foltyn.

W wyniku rozgrywek pierwsze miejsce w turnieju zajęli koszykarze **Gwardii przed Spójnią i Budowlanymi.**

W piłce siatkowej odbyło się tylko jedno spotkanie a to **pomiędzy**

(Dokończenie na str. 2)

Mistrz Nowej Huty pokonany

Towarzyskie spotkanie piłkarskie rozegrane pomiędzy mistrzem Nowej Huty ZMBRI a „Hotelem Pracowniczym" po ładnej grze zakończyło się niespodziewaną porażką mistrza Nowej Huty 1:3 (0:3).

Ponad 1000 osób obserwowało ciekawy przebieg spotkania.

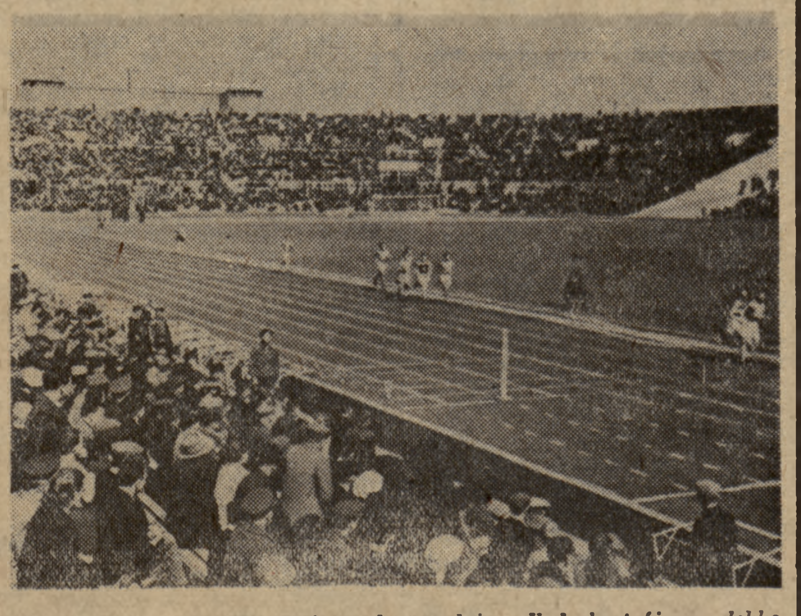
Bramki dla zwycięzców uzyskali: w 18 min. Cygan, w 25 i 30 Olszowiec.

Po zmianie pól przez 30 minut miał zdecydowaną przewagę ZMBRI, ale napastnicy jego słabo strzelali i zdobyli tylko honorowy punkt.

Ostatnie 15 minut należy do zwycięzców, którzy nie potrafili podwyższyć wyniku.

Sędziował ob. Pikul.

Z pobytu polskich sportowców w ZSRR



Stadion Dynamo Moskwa, gdzie w ub. tygodniu odbył się trójmecz lekkoatletyczny ZSRR—Polska—Rumunia, wygrany przez sportowców ZSRR.

Wszechzwiązkowy dzień sportowców radzieckich

MOSKWA. 22 lipca przypada tradycyjne święto — Wszechzwiązkowy Dzień Sportowców Radzieckich.

Na stadionach, boiskach, basenach, w parkach stolicy Państwa Radzieckiego odbyły się masowe zawody sportowe.

Na centralnym stadionie Dynamo w Moskwie odbyła się rewia uczestników Wszechzwiązkowej Spartakiady Studentów.

Pod Moskwą odbyły się zawody najsilniejszych drużyn motocyklowych stolicy, a na rzece Moskwie, zawody wioślarskie. W stołecznym parku kultury im. Gorkiego i w Izmajłowskim parku w Sokolnikach odbyły się w niedzielę masowe zabawy ludowe, z okazji Wszechzwiązkowego Dnia Sportowców Radzieckich.

Sportowcy radzieccy w dniu 22 lipca demonstrowali swoje oddanie i wdzięczność dla Wielkiej Partii Bolszewików i genialnego Wodza mas pracujących **JÓZEFA STALINA**, płomienną miłość do Ojczyzny Radzieckiej, niepowstrzymane dążenie do pokoju na całym świecie i gotowość do dalszej walki o zwycięstwo komunizmu.

Międzynarodowy turniej szachowy w Sopocie

SOPOT. W międzynarodowym turnieju szachowym dokończono odłożone w sobotę partie.

Przyniosły one następujące wyniki: Trojanescu (Rumunia) zremisował z Kochem (NRD), Popow (Bułgaria) wygrał z Makarczykiem (Polska), Plater (Polska) zwyciężył Gadalińskiego (Polska), Ciejka (Polska) zremisował z Arłamowski (Polska), Sebestien (Węgry) wygrał z Balcarkiem (Polska), Koch (NRD) przegrał z Szilagyim (Węgry), Sliwa (Polska) zwyciężył Makarczyka (Polska), Trojanescu (Rumunia) pokonał Popova (Bułgaria).

Klasyfikacja po 9 rundach przedstawia się następująco: **Szilagyi (Węgry) — 7 pkt, Gereben (Węgry) i Popov (Bułgaria) — po 6.5 pkt, Makarczyk (Polska), Sliwa (Polska), i Plater (Polska) p 5 pkt, Herman (NRD) — 4,5 pkt, Szabo (Rumunia) Neykir (Bułgaria), Koch (NRD) — po 3,5 pkt, Arłamowski (Polska) — 3 pkt, Ciejka i Gadaliński (Polska) po 2,5 pkt, Balcarek (Polska) — 2**

Dziś w poniedziałek 23 bm. dalszy ciąg turnieju.

Zwycięstwo piłkarzy Milicji w spotkaniu o puchar Prezydenta RP

Milicja Obywatelska—Wojsko Polskie 2:1 (1:1)

Doroczne spotkanie piłkarzy Wojska Polskiego i Milicji Obywatelskiej rozgrywane o puchar Prezydenta RP **zakończyło się nikłym zwycięstwem milicjantów 2:1 (1:1)**

Bramki zdobyli dla zwycięzców **Mordarski** w trzeciej minucie gry oraz **Patkolo** w 82 minucie. Honorowy punkt dla wojskowych uzyskał **Breiter** w 19 minucie. Sędziował p. **Cober z Katowic. Widzów 12.000 tys.**

Mecz reprezentacji Milicji Obywatelskiej oraz Wojska Polskiego oczekiwany był przez widownię warszawską z wielkim zaciekawieniem. Nic dziwnego, gdyż poza ciężarem gatunkowym, jaki ma spotkanie o Puchar Prezydenta, był on do pewnego stopnia rewanżem za mecz z ubiegłego tygodnia Gwardia Kraków — CWKS Warszawa.

Drużyna bowiem zwycięskiej Milicji składała się w lwiej części z krakowian, zaś ich przeciwnicy byli zespołem opartym na szkielecie CWKS Warszawa, wzmocnionym najlepszymi zawodnikami OWKS Kraków i Lublin.

Drużyny wystąpiły w składach następujących:

MILICJA OBYWATELSKA: Burchardt, Flanek, Dudek, Mamoń, Szczurek, Snopkowski, Mordarski, Gracz, Jaskowski, Patkolo, Olszewski.

WOJSKO POLSKIE: Stefaniszyn, Sobkowiak, Durniok, Serafin, Hodyra, Korynt, Oprych, Jezierski, Górski, Breiter, Więcek, Olejnik, Szczepański, Poświat.

W porównaniu do spotkania zeszłoniedzielnego, kiedy to podziwialiśmy koncert gry krakowian tym razem mecz był ospały i sądząc z przebiegu gry powinien się zakończyć remisem.

Najsłabiej w drużynie Milicji wypadł **Jaskowski**, którego zupełnie unieruchomił Korynt. **W zespole zwycięzców pierwsze skrzypce należą się Graczowi oraz obrońcom. Szczurek, jak zwykle do przerwy grał bardzo dobrze, zaś po zmianie stron opadł na siłach. Nieźle spisywał się Patkolo oraz bramkarz bydgoskiej Gwardii Burchardt.**

W zespole wojskowym wybijali się piłkarze prowincjonalni. Zarówno **Jezierski na skrzydle, Korynt na środku pomocy jak i Durniok na prawej obronie byli najlepszymi graczami drużyny wojskowej.** Poza nimi należy jeszcze wyróżnić **Oprycha.**

Przebieg gry przyniósł już w trzeciej minucie prowadzenie dla Milicji. **Po zderzeniu Sobkowiaka ze Stefaniszynem Mordarski posłał lekko piłkę do siatki.** W zderzeniu Sobkowiak uległ kontuzji i na jego miejsce wszedł Durniok. Milicja w dalszym ciągu przeważa a niepewne wybiegi Stefaniszyna stwarzają krytyczne sytuacje pod bramką wojskowych.

W 19 minucie Burchardt wypuszcza piłkę z rąk, która odbija się od nogi Dudka, stamtąd wyłuskuje ją Breiter i zdobywa wyrównanie.

Od tego momentu przeważają wojskowi, ale energicznie grająca obrona Milicji nie pozwala na podwyższenie wyniku.

W 38 minucie Olszewski psuje dwukrotnie pewne zdaje się sytuacje a w 44 Jaskowski spóźnia się o ułamek sekundy do strzału.

Po zmianie stron na miejsce Górskiego i Breitera **wchodzą** Szczepański i Poświat a **na** miejsce Szczurka — Snopkowski.

Gra przybiera od początku drugiej połowy na tempie i stroną przeważającą są wojskowi. Szereg strzałów Poświata broni dobrze grający Burchardt. Przewaga wojskowych trwa do 74 minuty kiedy to **inicjatywę przejmują milicjanci i zdobywają dwie minuty później przez Patkolo decydującą o zwycięstwie bramkę.**

Ostatnie minuty przynoszą zwiększony napór wojskowych, nie uwieńczony rezultatem z powodu dobrej gry defensywy Milicji.

Po meczu imieniem Prezydenta RP zwycięskiej drużynie puchar wręczył szef kancelarii cywilnej Prezydenta min. Rybicki.

(h)

Piłkarze Krakowa remisują z Podgórzem 1:1 (0:1)

Rozegrane w godzinach popołudniowych na stadionie Gwardii spotkanie piłkarskie pomiędzy **drużynami: Kraków Miasto — Kraków Podgórze zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (0:1).**

Do spotkania tego drużyny wystąpiły w następujących składach: **Kraków:** — Bębenek (Borowiec), Tomczyk (Bętkowski), Pępkowski, Mirek, Koftis, Solarz, Kofin, Baran, Bartuś, Jarocki (Machowski), Hawula.

Podgórze — Ziernicki, Kubiński (Król), Kubicki, Kopański (Kłak), Sawicki, Wiktor, Dudek, Śmietana, Ochoński, Gamaj (Rubacki), Cyganik.

Gra stała na przeciętnym poziomie lecz prowadzona była w szybkim tempie. Więcej z gry mieli piłkarze Krakowa, którzy jednak nie potrafili uwidocznić swej przewagi cyfrowo. Trudną do przełamania zaporą był zwłaszcza bramkarz — **Ziernicki, wykazujący doskonałą formę.**

Prowadzenie dla Podgórza zdobył w 32 min. gry Dudek. Wyrównanie padło w 77 min., ze strzału Bartusia.

Sędziował **Wężowicz.** Widzów ok. 5 tysięcy.

—o—

Zawody piłkarskie poprzedzone zostały pokazami gimnastycznymi, w których wzięli udział zawodnicy i zawodniczki krakowskiego Włókniarza. Gimnastycy wykonali piękne ćwiczenia na poręczach i drążku, przy czym licznie zebrana publiczność żywo oklaskiwała wykonawców.

Poszczególne ćwiczenia objaśniane były przez trenera **Lewickiego.**

Imprezy sportowe na stadionie Gwardii

(Dokończenie ze str. 1)

Spójnią i Gwardią, w którym zwyciężyli siatkarze Spójni 15:3, 15:9.

JUNIORZY GWARDII ZWYCIĘŻYLI OGNIWO 4:2 (2:0) W PIŁCE NOŻNEJ

W spotkaniu piłkarskim rozegranym pomiędzy juniorami Gwardii a Ogniwa zwycięstwo odnieśli juniorzy Gwardii w stosunku 4:2 (2:0). Gra była żywa i toczyła się przy przewadze „gwardzistów", dla których bramki uzyskali: **Ostrowski 2 oraz Czajczyk i Janas po 1.** Dla Ogniwa obydwie bramki padły ze strzału lewoskrzydłowego **Korcala.**

NA KORTACH

Na kortach Gwardii rozegrano ciekawe spotkanie tenisowe pomiędzy dwoma mieszanymi drużynami złożonymi z zawodników Kolejarza i Gwardii oraz Spójni i Włókniarza. Zwyciężył team Gwardia — Kolejarz w stosunku 8:4. W meczu tym na wyróżnienie zasługuje dobrze zapowiadająca się czternastoletnia juniorka **Vogelmanówna, która po zaciętej trzysetowej walce przegrała z Florkiewiczówną 6:0 4:6, 2:6.**

W ramach meczu **Skoczylas (Gw.) pokonał Kormana (Spójnia) 6:8, 8:6, 6:4.**

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE

W propagandowych zawodach lekkoatletycznych wzięli udział zawodnicy **Gwardii i Kolejarza.**

Zawody stały na niezłym poziomie a w poszczególnych konkurencjach uzyskano szereg dobrych wyników.

KOBIETY — **60 m** 1) Gorzkowska (Kolejarz) 8 sek., 2) Rzepczyńska (Kolejarz) 8,6. Poza konkursem Romańska uzyskała czas 8,2 sek.

4×100 m — Kolejarz 54,2, 2) Gwardia 60.

Skok wzwyż — 1) Herdówna (Kolejarz) 145 cm, 2) Romańska (Gw.) 140 cm.

Rzut granatem — 1) Hareńczyk (Kolejarz) — 34,55 m, 2) Tomasik (Gwardia) 34,30 m.

MĘŻCZYŹNI. **Bieg 100 m** — 1) Polaszek (Gwardia) 11,3, 2) Widlarz (Kolejarz Kraków) 11,9.

Bieg 400 m — 1) Pawłowski (Gwardia) 16,8, 2) Warchałowski (Kolejarz) 17,2.

400 m płotki — 1) Puzio (Gw.) 59,8, 2) Pikul (Kolejarz) 64,7.

Bieg 1.500 m — 1) Świderski (Gwardia) 4,26,8, 2) Bełza (Kolejarz) 4,29.

Skok w dal — 1) Szuster (Gwardia) 6,36, 2) Grabysz (Kolejarz) 6,12.

Skok wzwyż — 1) Wolski (Gwardia) 168 cm, 2) Borsa (Gwardia) 168 cm.

Rzut kulą — 1) Makulec (Gwardia) 13,03 m, 2) Szumski (Gw.) — 12,54 m.

Rzut dyskiem — 1) Makulec (Gw.) 40 m, 2) Czuraj (Gw.) 36.03.

Sztafeta 4×100 — 1) Gwardia 45,1 (rekord klubowy), 2) Kolejarz 47,2.

Przebieg Święta Odrodzenia w Prokocimiu

W niedzielę, już od samego rana młodzież zorganizowana w miejscowym klubie rozpoczęła zdobywanie minimów do odznaki SPO w strzelaniu. Najlepsze wyniki uzyskał **Paleta** 48 pkt. Ogółem minima zdobyło około sześćdziesięciu osób.

W biegu kolarskim rozegranym na trasie Prokocim — Wieliczka — Bieżanów — Prokocim, pierwsze trzy miejsca zajęli: **Cieśla Adam** (czas: 29,0 min.), **Samek Kazimierz i Łukasik Stefan.**

W spotkaniu piłkarskim Kolejarz Tarnów zwyciężył gospodarzy w stos. 2:0 (2:0).

... i Tarnowie

Z okazji Święta Odrodzenia na terenie Tarnowa odbyły się następujące imprezy sportowe:

bieg uliczny na trasie około 2 km. Startowało 25 zawodników.

1) Skawiński (Kolejarz),
2) Siudud (Kolejarz).

siatkówka męska: Ogniwo — Kolejarz 2:0.

popisy gimnastyczne (gimnastyka wolna) na boisku Ogniwa w wykonaniu obozu wychowania fizycznego TPD, oraz ćwiczenia gimnastyki pokazowej ZKS Unii Mościce.

sztafeta olimpijska: Ogniwo — Kolejarz — Unia:

1) Unia 3,49,
2) Kolejarz 3,50.

bieg na 100 m:

1) Nowak (Ogniwo) 11,7,
2) Nilczyński (Unia) 12,1.

zawody pływackie na basenie miejskim oraz zdobywanie prób do SPO.

zawody piłkarskie Kolejarz — Budowlani 3:1 (2:0).

Również na terenie powiatu tarnowskiego odbyły się liczne imprezy sportowe organizowane przez PKKF.

*

W godzinach wieczornych w licznych punktach miasta odbyły się zabawy ludowe jako zakończenie Święta wczorajszego.

Międzyklubowe regaty kajakowe

Również kajakowcy dla uczczenia Święta Odrodzenia zorganizowali zawody sportowe na Wiśle, w których wzięło udział 36 zawodników (w tym 9 kobiet), reprezentujących następujące kluby: **AZS Kraków, Górnik Czechowice, Stal Kraków i Ogniwo Kraków.**

Po wciągnięciu na maszt flagi o barwach narodowych i krótkim przemówieniu rozpoczął się przed przystanią AZS start do poszczególnych konkurencji.

W wyścigach kajakowych jedynek na dystansie 1.000 m w konkurencji męskiej odbyły się dwa przedbiegi. W przedbiegu pierwszym zwyciężył Długoszewski (AZS Kr.) — 3,38,6 przed Miodońskim (Górnik Czechowice) i Kleczką (Górnik Czechowice). Drugi przedbieg przyniósł zwycięstwo Woźniakowi (Ogniwo Kr.) — 3,40,3 przed Cebulą (Górnik Czechowice) i Wątorkiem (Górnik Czechowice).

Jedynki mężczyzn 500 m: Przedbieg I: 1) Miodoński (Górnik Czechowice) — 1,38,6, 2) Ludwig (Górnik Czechowice), 3) i 4) Stupnicki (AZS) i Ratzko (Stal). Obydwaj uzyskali jednakowy czas i zakwalifikowali się do finału.

Przedbieg II: 1) Kleczka (Górnik Czechowice) — 1,41, 2) Wątorek (Górnik Czechowice), 3) Woźniak (Ogn. Kraków).

Dwójki 500 m: Finał: 1) Cwik, Lament (Górnik Czechowice) — 1,25, 2) Piróg, Kleczka (Górnik Czechowice) — 1,29, 3) Stupnicki, Śliwiński (AZS) — 1,30,4.

Dwójki 1.000 m: Finał: 1) Cebula, Miodoński (Górnik Czechowice) — 3,04,4, 2) Długoszewski, Ritzke (AZS) — 3,08,4, 3) Sobecki, Piróg (Górnik Czechowice) — 3,09.

Finał jedynek 1.000 m: 1) Cebula (Górnik Czechowice) — 3,20,8, 2) Miodoński (Górnik Czechowice) — 3,21, 3) Długoszewski (AZS) — 3,23,4.

Finał jedynek 500 m: 1) Miodoński (Górnik Czechowice) — 1,41,1, 2) Kleczka (Górnik Czechowice) — 1,42,3, 3) Ludwig (Górnik Czechowice) — 1,44,6.

Czwórki 1.000 m: 1) Górnik Czechowice (w składzie: Sobecki, Piróg, Kleczka I i II) — 3,04,4, 2) AZS I (Śliwiński, Długoszewski, Ritzke, Stupnicki) w cz. 3,04,8, 3) AZS II.

KOBIETY. Jedynki — dystans 500 m: Przedbieg I: 1) Szmid (AZS) — 1,56,8, 2) Cwik (Górnik Czechowice), 3) Kluka (Górnik Czechowice).

Przedbieg II: 1) Szczepańska (AZS) — 1,48,8, 2) Ratzko (Stal), 3) Janik (AZS).

W finale zwyciężyła mistrzyni Polski Szczepańska (AZS) — 1,54,4 przed Szmid (AZS) i Ratzko (Stal), które w jednakowym czasie 2,01,5 zajęły drugie i trzecie miejsce.

Dwójki — dystans 500 m: Finał wygrała dwójka krakowskiego AZS Szczepańska, Szmid w czasie 1,45, 2) Cwik, Kluka (Górnik Czechowice) — 1,52, 3) Ratzko, Zięba (Stal).

Sędzią głównym był inż. **Plebańczyk**, a kierownikiem poszczególnych biegów — inż. **Jabłoński.**

(Zak)

W Warszawie

W dniu Święta Odrodzenia odbyła się w Warszawie wielka defilada, w której liczny udział wzięli również sportowcy całego kraju.

Wśród defilujących widać było wielu przodujących sportowców klubów, kół sportowych i Ludowych Zespołów Sportowych.

Defilada była wielką manifestacją siły i tężyzny sportu ludowego.

Ciekawe zawody kolarskie na torze Ogniwa

Przebywający na obozie kolarskim w Krakowie kolarze całej Polski, podjęli zobowiązania ustanowienia 10 nowych rekordów polskich, jako czyn lipcowy na Święto Odrodzenia. Udało się im to w zupełności a zobowiązanie wypełnili w 200%, gdyż pobili względnie ustanowili 20 nowych rekordów.

Do najważniejszych zaliczyć należy rekordy **Kupczaka na 400 i 500 m** uzyskane w czasie 30.3 sek. i 37 sek., dalej rekord **Beka** na 2000 m w czasie 2.52,9 min., **Marchwińskiego** na 8000 m w czasie 11.36,5 min. i **Borucza** na 10.000 m w czasie 14.25,4 min.

Na zakończenie obozu odbyły się w sobotę na torze kolarskim Ogniwa ciekawe zawody na krótkie i średnie dystanse, w których startowali najlepsi polscy sprinterzy, a to: **Bek, Kupczak, Marchwiński i Musiał** oraz średniodystansowcy: **Borucz, Skąpski, Szymczyk, Janicki i Klabecki.**

Dwutygodniowy obóz kolarski, prowadzony przez doskonałego instruktora **inż. Szymczyka**, wykazał wielki postęp wszystkich kolarzy tak sprinterów jak i średniodystansowców. Również i juniorzy ogromnie się podciągnęli.

Doskonałą formę wykazują **Bek i Marchwiński oraz Kupczak.** Nowym talentem w biegach średnich, obok Borucza — błysnął **Skąpski i Szymczyk** a z juniorów **Żurowski i Klabecki.**

Z ciekawszych biegów zanotować należy:

Bieg na 200 m, który wygrał **Marchwiński** w czasie 12.4 przed Bekiem o szerokość gumy. Kupczak wygrał 200 m z Musiałem w czasie 13.8 oraz Bek z Kupczakiem w czasie 12.8.

Bieg na 5 km z 3 finiszami wygrał **Borucz** 6 pkt przed Janickim 5 i Przezdowskim 3 punkty. Również i bieg australijski z odpadaniem wygrał Borucz w czasie 4.8.8 min. przed Janickim.

Bieg najlepszych sprinterów na 200 m wygrał **Bek 12.8** przed Kupczakiem i Musiałem. Marchwiński znalazł się na czwartym miejscu wskutek „zablokowania" go na wirażu.

Również i bieg z doganianiem na 15 okrążeń wygrał **Borucz** w czasie 10.10,6 min. przed Skąpskim 10.52,2.

Zawodnicy OWKS ustanowili dwa rekordy pływackie

Na stadionie OWKS Kraków z okazji Święta Odrodzenia odbyły się ciekawe imprezy sportowe, w których brało udział około 100 zawodników.

Od wczesnych godzin popołudniowych licznie zebrana publiczność podziwiała dzielną postawę żołnierzy sportowców. Szczególnie dużo emocji dostarczyli zawodnicy — OWKS nielicznym widzom na pływalni.

Po defiladzie, która odbyła się o godz. 15,20 rozpoczęły się zawody w następujących konkurencjach sportowych: lekkiej atletyce, pływaniu i siatkówce. Spośród konkurencji lekkoatletycznych rozegrano biegi na dystansie 200, 800 i 1.500 m.

W biegu na 200 m na uwagę zasługuje dobry wynik Grabowskiego 23,1 sek. Pierwsze miejsce na 800 m uzyskał Wideł, a w biegu na — 1.500 m zwyciężył Biernat.

Największą niespodziankę sprawili pływacy OWKS poprawiając dwa rekordy okręgu krakowskiego na dystansie 100 m stylem grzbietowym i motylkowym. **W biegu na 100 m stylem grzbietowym, rekord okręgu krakowskiego pobił Ząbek w czasie 1,17 min. przed Wąsem. — Drugi rekord okręgu krakowskiego padł na dystansie 10 m stylem motylkowym** gdzie zwyciężył bezapelacyjnie Szołtysek w czasie **1,16.9** min.

Stylem zmiennym na dystansie 100 m zwyciężył Iwaniecki w czasie 1,30,2 min.

Ciekawe spotkanie w piłce siatkowej pomiędzy reprezentacją A oraz reprezentacją B — zakończyły się zwycięstwem reprezentacji A 2:0.

Wyścig kolarski w N. Hucie

Dla uczczenia Święta Odrodzenia zorganizowany został w Nowej Hucie wyścig kolarski na trasie 25 km. W wyścigu startowali członkowie wszystkich grup sportowych Nowej Huty w liczbie 29, w tym dwie kobiety.

Pierwsze miejsce zajął **Korsala (PPRK 2) w czasie 56.34, 2) Marendowski (niestow.), 3) 27-letni Bochenek, 4) Miller.**

Na dwudziestym miejscu uplasowała się Waleria Bilińska (ZBM).

Pięściarze Krakowa w dniu Święta Odrodzenia

Wieczorem na stadionie Gwardii odbyły się zawody bokserskie. Udział w nich wzięli zawodnicy: **Gwardii, OWKS Kraków, Budowlanych, Kolejarza i Ogniwa.** Walki stały na dobrym poziomie, a kilka było bardzo ciekawych. Ładną walkę stoczył Chodorowski (Gwardia) z Michalskim (OWKS) zwyciężając na punkty, oraz Kumorek (OWKS), który w wadze ciężkiej napotkał na twardy opór ze strony Zachciała (Gw.).

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

W wadze papierowej Chruszcz pokonał na punkty Jamroza (Kol. Kraków), w wadze muszej Janicki (Gwardia) pokonał na punkty Majewskiego (Kol. Kraków), w wadze koguciej Wojtysiak (Gw. Kr.) pokonał Ponińskiego (Gw.) w drugiej rundzie przez tko, w piórkowej I Żywiołek (Gw.) wygrał jednogłośnie na punkty z Baranem (OWKS), w piórkowej II Warchał (Gw.) zwyciężył jednogłośnie na punkty z Knapczykiem (Gw.), w wadze lekkiej Gołąbek (Ogn.) zwyciężył na punkty 2:1 Kapuścińskiego (Gw.), w wadze lekkopółśredniej Świderski (Gw.) pokonał przez k. o. w drugiej rundzie Dąbrowskiego (Budowlani), w wadze półśredniej Chodorowski (Gw.) po ładnej walce wypunktował Michalskiego (OWKS).

W wadze średniej Boleska (Gw.) zwyciężył na punkty po nieciekawej walce Raźniaka (Gw.), w wadze półciężkiej Kamiński (OWKS) już w pierwszej rundzie zwycięża przez tko Ciołka (Gw.), w wadze ciężkiej Kumorek (OWKS) po wyrównanej i ciekawej walce wygrał na punkty 2:1 z Zachciałem (Gw.).

Sędziowali na punkty mgr. Kura, Dinner i Sołek, na ringu Moszkowski. Widzów około 5 tys.

Po 15 kolejkach rozgrywek ligowych

Gwardia, Ogniwo, CWKS — najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrzowskiego

Piłkarze pierwszej ligi po rozegraniu czterech kolejek drugiej rundy rozgrywek, rozpoczęli wreszcie zasłużony miesięczny odpoczynek.

Nie dla wszystkich graczy druga połowa lipca i pierwsze trzy tygodnie sierpnia będą okresem całkowitego odpoczynku. Kadra najmłodszych piłkarzy przebywa obecnie na obozie kondycyjnym AWF w Warszawie, który potrwa do 30 bm., poczem **kilkunastu najlepszych naszych młodych zawodników wyjedzie do Berlina, gdzie w dniach od 15—19 sierpnia rozegra spotkania ze swymi kolegami z innych państw w ramach III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój.**

Pozostali gracze odbywać będą w okresie urlopowym tylko treningi — by utrzymać się w jak najlepszej formie. Wiele drużyn wyjedzie na 2—3 tygodniowe obozy wypoczynkowe.

W dniu 21 sierpnia, kiedy zostaną wznowione mecze o puchar Polski i w dniu 26 sierpnia, kiedy rozpoczną się dalsze walki o punkty ligowe, piłkarze nasi wyjdą na boisko z nowym zapasem energii, z nowymi siłami do decydujących o końcowym układzie tabeli rozgrywek.

Zanim to nastąpi przyglądnijmy się uważniej aktualnej sytuacji w lidze, zaczynając od czołówki, w której uplasowały się z równą ilością punktów trzy drużyny. **Gwardia i Ogniwo z Krakowa, oraz — CWKS — wiosenny mistrz ligi.**

Czołówka ligowa nie ogranicza się jednak wyłącznie do tych trzech zespołów. **obejmuje ona również Górnika z Radlina, oraz Budowlanych i Kolejarza Warszawa, posiadających zaledwie o dwa punkty mniej od trójki leaderów.** — Drużynami tymi zajmiemy się w drugiej części naszego artykułu, a obecnie zaczynamy nasz przegląd od

GWARDII KRAKÓW

Mistrz Polski po 15 grach wyszedł na czoło tabeli, **udowadniając tym, że nie myśli bynajmniej zrezygnować z ponownego zdobycia mistrzostwa w lidze.**

Po słabym starcie, serii remisów i po porażce z Kolejarzem w Poznaniu, Gwardia z każdym tygodniem winduje się coraz wyżej w tabeli ligowej by dzięki kilku kolejnym zwycięstwom uplasować się na półmetku trzeciej pozycji. Porażka z Budowlanymi opóźniła chwilowo marsz na pozycję leadera, na której krakowianie znaleźli się dopiero po zwycięstwie nad Kolejarzem Poznań i po pokonaniu wiosennego mistrza ligi — CWKS.

Gwardia znajduje się obecnie w o tyle lepszej sytuacji od pozostałych kandydatów do mistrzowskiego tytułu, **że ma zaledwie dwa mecze wyjazdowe, do Unii i do swej imienniczki w Szczecinie, a pozostałe pięć spotkań gra u siebie.**

Oczywiście, że atut własnego boiska nie odgrywa już dominującej roli wobec wyrównania się poziomu drużyn ligowych, niemniej jednak stanowi on nadal poważny — „for" dla zespołu gospodarzy. Oprócz wyjazdowego meczu z Unią, **najcięższym spotkaniem „gwardzistów" będzie mecz z Ogniwem Kraków.**

Pozostałe mecze z Włókniarzem łódzkim i krakowskim, z Kolejarzem Warszawa, z Ogniwem Bytom i z Gwardią Szczecin powinny przynieść łatwe sukcesy obecnemu przodownikowi tabeli ligowej.

Mimo wysokiej lokaty w tabeli, Ogniwo zalicza się do niezwykle chimerycznych zespołów. Potrafi ono w jednym tygodniu odnieść przekonywujące zwycięstwo, by za tydzień stracić punkty z drużyną zajmującą końcową pozycję w lidze.

Ta zmienność formy wynika z nieskrystalizowania się drużyny, poważnie odmłodzonej, której większość graczy nie może pochwalić się rutyną i otrzaskaniem. Niemniej jednak Ogniwo w oparciu o dobrą i zgraną defensywę stanowi groźny zespół, który w końcowej fazie walk ligowych będzie miał wiele do powiedzenia. **Najtrudniejszymi spotkaniami Ogniwa będą: z Gwardią, z Budowlanymi w Chorzowie i z CWKS w Krakowie.** Nie łatwo przyjdzie również pokonanie takich drużyn jak **Górnik Radlin i Unia,** mimo że Ogniwo grać będzie z tymi zespołami na własnym boisku. W sumie Ogniwo ma trudniejsze zadanie niż Gwardia, broniąc swej wysokiej lokaty.

Również ciężkie mecze czekają trzeciego pretendenta do tytułu mistrzowskiego ligi — drużynę

C. W. K. S.

Dwa wyjazdy do Krakowa, mecz z Budowlanymi w Chorzowie, a na swoim boisku spotkanie z Górnikiem Radlin i z Kolejarzem Warszawa, który wygrał już z CWKS w meczu o puchar Polski.

Drużyna wojskowych po szeregu zwycięstw odniesionych na początku rozgrywek, w połowie czerwca załamała się i tylko z najwyższym trudem obroniła pierwszą lokatę — dzięki zwycięstwu w Radlinie. **W drugiej rundzie trwa nadal spadek formy CWKS, wyrażający się utratą pięciu punktów w 4 meczach.** Zobaczymy czy po przerwie miesięcznej wiosenny mistrz ligi potrafi odzyskać dobrą formę, czy też zrezygnuje w razie dalszych niepowodzeń z walki o tytuł mistrzowski.

A walka będzie naprawdę zacięta, obfitująca w dalsze niespodzianki, od których roiło się w dotychczasowej batalii ligowej.

(C. d. n.)



SALGOTARIANI BANIASZ, ligowy zespół węgierski, który w czwartek 26 bm. rozegra w Krakowie towarzyskie spotkanie w piłce nożnej z krakowską Gwardią

Rapid po raz 17-ty mistrzem Austrii

Miesiąc temu zakończyły się w Austrii rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo ligi. Mistrzem została jedenastka Rapidu, która **od 52 lat swego istnienia po raz siedemnasty zdobyła zaszczytny mistrzowski tytuł.**

Od roku 1912 rozegrano ogółem w lidze austriackiej 39 mistrzostw, z czego mimo silnej konkurencji prawie połowa zakończyła się pełnym sukcesem zielono-białych piłkarzy z Hütteldorfu.

NIEZWYKŁY REKORD

Drużyna Rapidu ustanowiła niezwykły rekord, zdobywając tytuł mistrza Austrii w latach: 1912, 1913, 1916, 1917, 1919, 1920, 1921, 1923, 1929, 1930, 1935, 1938, 1940, 1941, 1946, 1948 i 1951.



Drużyna Rapidu. Stoją od lewej Gernhardt, Dienst, Merkl, Riegler, Probst, Happel, klęczą: Golobic, Koerner II, Zeman, Koerner I i Hanappi.

Tegoroczne mistrzostwa przyniosły piłkarzom Hütteldorfu wspaniały bilans. Na 24 mistrzowskie spotkania wygrano 20, uzyskano 3 remisy i poniesiono jedną porażkę, a to z z benjaminkiem ligi państwowej Linzer ASK.

Napastnicy Rapidu byli niemiłosierni dla swych przeciwników, zdobywając ogółem w mistrzowskich spotkaniach 133 bramki, podczas gdy własny brakarz kapitulował tylko 43 razy.

W rozgrywkach ligowych barw drużyny bronili: **Zeman, Merkl, Happel, Gernhardt, Hanappi, Golobic, Koerner I, Riegler, Dienst, Probst, Koerner II** oraz rezerwowi: **Mueller, Musil i junior Teinitzer.**

KOŃCOWA TABELA LIGOWA

Po zakończeniu rozgrywek mistrzowskich tabela ligi austriackiej przedstawia się następująco:

Rapid	24	43	133:43
Wacker	24	38	100:38
Austria	24	32	89:49
Wiener Sportkl.	24	27	73:52
Vienna	24	26	56:58
FC Wien	24	25	45:50
Sturm-Graz	24	23	48:74
Admira	24	21	66:50
FAC	24	20	53:72
LASK	24	19	25:62
Vorwaerts-Steyr	24	16	34:64
Wiener Neust.	24	15	45:74
Elektra	24	7	31:115

SŁYNNY KWADRANS RAPIDU

Wielu krakowskich zwolenników piłki nożnej pamięta zapewne słynny „kwadrans" Rapidu. Jedenastka Hütteldorfu narzucała w ostatnim kwadransie zawodów ostre tempo, którego zazwyczaj wymęczony przeciwnik nie był w stanie wytrzymać i przegrywał spotkanie. Podobnie Rapid gra i dziś.

Swoje sukcesy piłkarze Rapidu zawdzięczają przede wszystkim doskonałej kondycji i dużym umiejętnościom technicznym. Do uzyskania przez drużynę tak wspaniałych wyników przyczynił się również jej kierownik Franz Binder i trener Hans Pesser. Obydwaj byli niegdyś doskonałymi piłkarzami a dziś swą wiedzę przekazują młodszym

Głosy Czytelników

Niepokojący stan Włókniarza

Kraków, ta kolebka sportu piłkarskiego, reprezentowany był i jest w lidze przez trzy zespoły: — Gwardię, Ogniwo i Włókniarza. Obecnie uwaga zwolenników tego najpopularniejszego sportu skoncentrowana jest na obserwacji walki dwu najstarszych klubów w Polsce i na sytuacji „marudera" ligowego, ZS Włókniarz.

Odnośnie tego ostatniego, należałoby zapytać jakie czynniki wpłynęły na tak wielki kryzys i spadek formy tego zespołu, który przecież nagle nie tylko dorównywał ale nawet i przewyższał formą i stylem, dwóch innych krakowskich rywali.

Analizując formę poszczególnych graczy, stwierdzić trzeba, że lewa strona ataku: Glajcar — Brożek, zatraciła dawny swój ciąg i strzał na bramkę, grając obecnie jakoś dziwnie niemrawie i wszerz, co w efekcie kończy się utratą piłki. Żelazna ostoja zespołu, środkowy napastnik Nowak wykazuje kryzys formy. Obrońcy grają źle a jedynie tylko ambitny i pracowity pomocnik Lasiewicz pracuje za wszystkich.

Ośmielam się więc zapytać kierownictwo klubu i redakcję „Piłkarza" jakie czynniki destrukcyjne wpływają na ten przykry stan rzeczy. Sądzę, że kierownictwo klubu winno otoczyć większą opieką piłkarzy Włókniarza by zapobiec przykremu dla piłkarstwa krakowskiego, spadkowi z ligi tej drużyny.

Z. Dobrowolski, Kraków, ul. Racławicka 50/1.

Naszemu Czytelnikowi odpowiadamy: Powodów nie znamy. Jest wprawdzie groźnie z krakowskim Włókniarzem, ale i my sądzimy, że kierownictwo klubu wglądnie w powody spadku formy drużyny. Na ratunek jest jeszcze czas. A wiele zależy od samych piłkarzy ludwinowskich. Może po przerwie w rozgrywkach, będzie lepiej.

Zdjęcia w dzisiejszym „Piłkarzu": „Berliner Illustrierte", „Sowiecki Sport", „Il Calcio", „Vie Nouve," i CAF.

Prasa sportowa USA

W służbie dolara

Wielkie maszyny rotacyjne koncernu prasowego kierowanego przez arcyfaszystę Hearsta, bez przerwy wyrzucają na ulice miast amerykańskich stosy wielostronicowych wydań rozmaitych gazet.

Gazety te, które prócz farby drukarskiej czuć potem i krzywdą amerykańskich robotników, poddańczo służą „wszechmocnemu" dolarowi i karmią łatwowiernych jadem imperialistycznej propagandy.

Od dawna jest znanym fakt, iż syndykaty amerykańskie, które zawładnęły wydawaniem codziennych gazet i czasopism, **podają czytelnikowi artykuły odbiegające daleko od prawdy,** szerząc dyskryminację rasową i podburzając do wojny. Miliarderzy z Wall Street, którzy owładnęli tysiącami sprzedajnych burżuazyjnych skrobipiórków, **popierają wszystko, co przyczynia się do rozwoju i zwiększenia zarobków reakcyjnej prasy amerykańskiej.** Obojętnie, czy jest to informacja polityczna, artykuł o nowej gwieździe filmowej, kronika kryminalna czy też zdjęcie championa w wolnoamerykańskich zapasach.

Wydawnictwo „Dzisiejsze monopole" — wydane niedawno w USA przez robotnicze towarzystwo informacyjne, konstatuje, iż władza wielkiego kapitału nad prasą amerykańską z każdym rokiem przybiera na sile. Autor wydawnictwa nazywa prasę amerykańską „**sprzedajną dziewką**" — jak zresztą od dawna nazywają prasę USA w robotniczych postępowych kołach.

Fakt, że większość wydawnictw, wydających najbardziej popularne w Stanach Zjednoczonych gazety, jest w ścisłym związku z największymi finansowymi oligarchiami Wall Streetu, jest znany od dawna. Tak reakcyjne dzienniki jak **„Time", „Life" i „Fortune"** są związane z Morganem za pośrednictwem zależnego od niego, pierwszego banku narodowego. Wydawnictwa Hearsta zależą od Morgana i Rockefellera, znanych miliarderów.

Także i sport jest w prasie USA wciągnięty w nieukrywaną wcale służbę dolarowi.

Prócz specjalnych czasopism sportowych, każda gazeta amerykańska poświęca stale na sport 1—2 stron w swym numerze. Tzw. wielkie dzienniki, jak np. „New York Times" przeznaczają na sport 5—6 stron (w wydaniach niedzielnych nawet aż 10 lub 15 stron).

JAKA JEST TREŚĆ SPORTOWYCH STRON AMERYKAŃSKICH GAZET I CZASOPISM?

Krzykliwe tytuły, sensacyjne fotografie, oto pierwsze wrażenie, jeśli popatrzymy na prasę sportową USA. Dzienniki z wielką dokładnością opisują wszelkie szczegóły każdej nowej „gwiazdy" sportowej, jej toaletę, ubranie itd., robiąc przy tym reklamę firmom, które sprzedały „gwieździe" kostium sportowy lub kapelusz. Na naczelnym miejscu umieszczone są komunikaty o wygranych sumach w sportowym totalizatorze.

Dzienniki, które z każdym dniem sprzedają nową szpaltę wielkim monopolom, starają się mimo wszystko zamaskować ten fakt tak charakterystyczny dla dzisiejszej prasy USA. I tak np. dziennik, który podał niedawno do publicznej wiadomości szczegóły **wielkiego skandalu w Madison Square Garden w związku z łapówkami, pobieranymi przez graczy „amatorskich" drużyn koszykówki,** nagle zaczął tych graczy brać w obronę, starając się zatrzeć niemiły fakt i przytłumić oddźwięk wywołany w społeczeństwie. Pisma informujące o jakichkolwiek zawodach podają przede wszystkim szczegóły o tym, ile zarabia zwycięzca, ile pieniędzy stracili widzowie; nie podaje natomiast wysokości sumy, która wpłynęła do kieszeni macherów sportowych.

JAKI SPORT PROPAGUJE REAKCYJNA PRASA?

Prasa Trumanowej Ameryki rozpisuje się szeroko o wielkich sportowych wyczynach. Tak np. dziennik „Time" zamieścił wielką fotografię gimnastyczki, wykonującej ćwiczenia na desce wysuniętej z okna 35 piętra. Amerykańskie dzienniki i czasopisma zapychane są tego rodzaju wiadomościami. Są to np. zawody **chłopców w pluciu na odległość gumą do żucia,** rekord pianisty, który gra przez dwa dni nie wstając od pianina, o tańcu aż do upadłego itp.

Komu jest to wszystko potrzebne? Po co wbijać do głów prostych Amerykanów takie lub tym podobne bzdury?

Na pytanie to znajdujemy odpowiedź w artykule redaktora „Daily Worker", który pisze:

„Sport stał się mocnym czynnikiem, który owładnął mentalnością milionów. **Faktem jest, że wielu Amerykanów czyta gazety tylko dla sportu.** Dlatego też podżegacze wojenni tak bardzo interesują się kolumną sportową poszczególnych gazet. Chcą oni odwrócić uwagę prostego czytelnika od wiadomości podających wzrost monopoli.

W ten sposób pod hasłem „sport dla sportu" ukrywa się hasło: „sport po to, by odwrócić uwagę młodzieży robotniczej od codziennych zagadnień życia amerykańskiego".

GŁÓWNA TRĄBA RASISTÓW I MILITARYSTÓW

Odwrócenie uwagi amerykańskiego ludu pracującego od walki o światowy pokój i demokrację, nie jest jednak jedynym celem prasy zajmującej się sportem. Burżuazyjna reakcja wytyczyła amerykańskiej prasie sportowej jeszcze inny cel. Jest nią propaganda zmilitaryzowanego sportu, który ma rozbudzić u czytelników surowe instynkty, wykazać wyższość rasy białej nad czarną, jednym słowem **wychować nowe pokolenie barbarzyńców.**

Sport w USA zmobilizowała reakcja do tego, by wychował żołnierzy do nowej wojny, a czynnikiem wychowującym ma być prasa sportowa.

Prasa ta chętnie umieszcza wypowiedzi podżegaczy na „sportowe tematy", jak np. **„Musimy przeprowadzić zaprawę sportową opartą na prawach dżungli". Musimy nauczyć się zabijać!** — Tak woła rektor uniwersytetu z Florydy **dr Nens.**

Dzikim wołaniom „uczonego" dzielnie sekunduje „Żywot dzielnego skauta", który chwali zmilitaryzowany charakter zawodów młodzieżowych. Współpracownik sportowy dziennika „Daily Compass" wprost podaje myśl stałego, jak pisze, „przetwarzania" sportu dla celów wojskowych. Konieczność tego tłumaczy on istniejącą „szczególną sytuacją międzynarodową".

PRASA BURŻUAZYJNA PODNIECA SUROWE INSTYNKTY

Na stronach sportowych znaleźć można w prasie USA artykuły macherów sportowych, propagujące militaryzm i agresję. Artykuły o spotkaniach bokserskich dowolnego stylu, hokejowych czy też rugby, w wielkim stopniu rozniecają surowe instynkty.

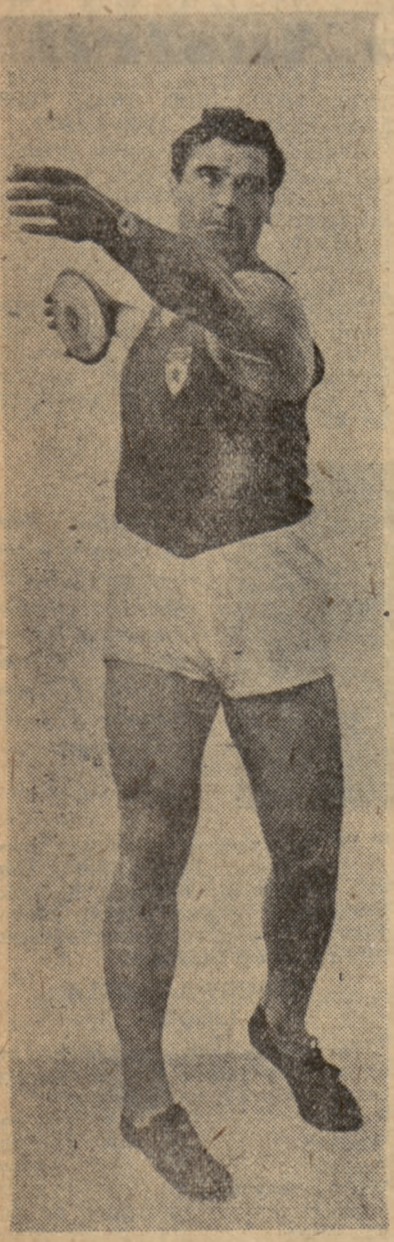
Zaraz po rozpoczęciu sezonu koszykówki można było znaleźć na kolumnach sportowych dzienników amerykańskich takie tytuły: „Ataki czarnych diabłów", „Dodgers" zabijają „Lisky", „Następują piraci" itp. **O piratach powietrznych, którzy zabijają w Korei dzieci i kobiety, nie ma natomiast ani słowa.**

POSTĘPOWI OBYWATELE USA NIE ZGADZAJĄ SIĘ!

Burżuazyjna prasa USA tak jak i inne środki imperialistycznej propagandy jest w rękach wallstreetowskich monopolistów — wrogów ludu. **Naród amerykański nie chce jednak wojny, chce natomiast pokoju i przyjaźni między narodami świata.** Dlatego z każdym dniem zwiększa się jego walka przeciw zamienianiu sportowych stron gazet USA na narzędzia propagandy wojny i agresji.

(Sowiecki sport)

MISTRZ EUROPY W DYSKU



A. Consolini (Włochy) mistrz Europy w dysku, legitymuje się rzutem 53.47 m. Będzie on miał najgroźniejszych konkurentów na Olimpiadzie w Helsinkach, **w Sjalinie I. Czerniawskim (ZSRR) oraz Klicsu (Węgry).**

Rzadki, ale dobry przykład

Spośród 18 klubów piłkarskich biorących udział w rozgrywkach I ligi piłkarskiej Francji puchar za najbardziej fair grę, otrzymała w br. drużyna **FC Sochaux.** Drużyna ta zajęła w rozgrywkach ligowych 12 miejsce i nie otrzymała **ani jednego punktu karnego.** Jest to fakt dużej wagi jeśli się zważy, że drużyna ta przez szereg tygodni była zagrożona spadkiem z ligi. **Rekrutuje się ona z robotników fabryki samochodów „Peugeot" i jest trenowaną przez dawnego reprezentanta Cuortois, którego maksymą jest: „Lepiej spaść z ligi niż grać nie fair".**

DLACZEGO?

Zdaje się, że nie ma sportowca w Polsce, który by nie wiedział o tym, że mistrzostwo Polski w piłce nożnej zdobyli piłkarze Gwardii krakowskiej w roku 1949 i 1950 a więc dwa razy pod rząd. Zdaje się, że wszystkie dzienniki jak i gazety sportowe całej Polski a nawet wiele dzienników i tygodników sportowych zagranicą, donosiło o tym — że mistrzem Polski jest Gwardia Kraków.

Tak było w roku 1949 i 1950.

Ale zdaje się, że nic o tym nie wiedzą odnośne władze piłkarskie w Warszawie, które dotychczas nie przesłały piłkarzom Gwardii należnych im dyplomów.

Utartym zwyczajem było dotychczas, że mistrz Polski w piłce nożnej otrzymywał zbiorowy dyplom dla całej drużyny a poszczególni zawodnicy, jakieś pamiątkowe odznaki za zdobycie mistrzostwa na dany rok. Taka pamiątka pozostaje na całe życie, takim miłym znaczkiem cieszy się zawodnik przez dalsze lata już po karierze piłkarskiej, bo przecież bądź co bądź — zdobycie tytułu mistrzowskiego i tytułu najlepszej drużyny, jest wyczynem nielada.

Nie wiemy oczywiście dlaczego władze piłkarskie (były PZPN i obecna sekcja piłkarska — GKKF) zapomniały o mistrzu Polski przez dwa lata i nie nagrodziły go bodaj klubowym dyplomem honorowym.

Widocznie w b. PZPN i obecnej sekcji piłki nożnej GKKF jest tak dużo pracy, że o jakiejś tam Gwardii z niebardzo podłego miasta Krakowa, która „podobno" zdobyła mistrzostwo i dzierży go przez dwa lata — zapomniano. Może sobie kiedyś przypomną i... nagrodzą.

Innego jednak zdania było Zrzeszenie Sportowe Gwardia — które uznało ten wyczyn za wybitny (rzecz zrozumiała) i nagrodziło swych wychowanków pięknymi indywidualnymi nagrodami. Były tam i aparaty radiowe i kupony na ubrania i piękne odznaki klubowe z napisem: „Mistrz Polski w piłce nożnej", było również wspólne zebranie członków zarządu i zawodników na którym podziękowano wszystkim uczestnikom rozgrywek za wysiłki i zdobycie tytułu mistrzowskiego. A więc podziękowano.

Ale to uczyniło zrzeszenie sportowe względnie miejscowy klub. A władze centralne? Od zdobycia tytułu upłynął rok względnie dwa lata i nic! Prawdopodobnie na przeszkodzie stoi pewien nieustalonego pochodzenia „Biurokracy", który sprawdzić widocznie musi, która to Gwardia w Polsce zdobyła mistrzostwo. Czy ta z Krakowa, czy ta ze Szczecina, czy też z Kielc a może z Warszawy lub Bydgoszczy względnie innego Wrocławia? Pracy ma biedaczek tak dużo a papierami przeróżnego kalibru, zawalone jest jego biurko, że... nie może sprawdzić przez pełne dwa lata.

Jak myślicie — o Czytelnicy i zwolennicy piłkarstwa i Gwardii krakowskiej — czy za następne dwa lata dojdzie do Krakowa nareszcie dyplom dla drużyny mistrzowskiej?

Ozdobny dyplom kosztuje (jest do nabycia w handlu) kilkanaście polskich złotych. Ozdobne wypisanie treści zabierze kilkanaście minut czasu, a nieozdobne podpisy tych, którzy przez dwa lata zapomnieli o wysłaniu dyplomu, też nie wiele czasu zabiorą.

Dyplom winien więc jak najprędzej nadejść do Krakowa pod adresem: **ZS Gwardia Kraków, ul. Retoryka 1, tel. 507-94.**

Chyba, że sekcja piłki nożnej GKKF, czeka — aż Gwardia zdobędzie po raz trzeci mistrzowski tytuł?

Kibic

Leksykon sportowy

CROSS — znaczy dosłownie krzyż. Słowo to jest używane bardzo często w tenisie na określenie piłek zagranych z jednego rogu w drugi przeciwny róg kortu. Często także słyszymy o tzw. motocrossach. Jest to jazda na motorach na przełaj.

DEBIUT — słowo pochodzenia francuskiego na określenie początku. W sporcie używane jest najczęściej dla oznaczenia pierwszego udziału drużyny, czy danego zawodnika w rozgrywkach.

FAIR — wyraz angielski znaczy dosłownie: piękny, sprawiedliwy, słuszny. W sporcie przez grę „fair" rozumiemy grę prowadzoną zgodnie z przepisami bez złośliwych wykroczeń.

FAUL — pochodzi z angielskiego fault, co oznacza winę, błąd, przewinienie. Faulować znaczy mniej więcej tyle co wykraczać w grze poza dozwolone przepisy.

FOOTBALL — piłka nożna. Odmianą gry we football są rugby, gdzie piłka może być wrzucana do bramki przy pomocy rąk. Rugby są sportem w dużym stopniu brutalnym, do czego przyczyniają się bardzo liberalne przepisy, pozwalające chwytać przeciwnika z tyłu, rękoma za nogi itp.

HOCKEY — wyrażenie angielskie. Rozróżniamy hokey na lodzie na trawie. Ten ostatni uprawiali już Francuzi w 13 wieku. Oczywiście przepisy wówczas odbiegały znacznie od przepisów dzisiejszych, które pochodzą z Anglii.

KORNER — róg, w piłce nożnej — rzut rożny.

Tabela ligowa przed wakacjami

	NAZWA DRUŻYNY	GWARDIA Kraków	OGNIWO Kraków	CWKS Warszawa	GÓRNIK Radlin	BUDOWLANI Chorzów	KOLEJARZ Warszawa	KOLEJARZ Poznań	UNIA Chorzów	WŁÓKNIARZ Łódź	WŁÓKNIARZ Kraków	OGNIWO Bytom	GWARDIA Szczecin	ZWYCIĘSTW	REMISÓW	PORAŻEK	PUNKTÓW	STOSUNEK BRAMEK
1	GWARDIA Kraków	T	0:0	3:1 4:1	2:2 2:1	1:0 0:2	0:0	0:1 2:0	1:1	1:2	3:0	1:0	4:0	8	4	3	20	24:11
2	OGNIWO Kraków	0:0	A	4:2	1:3	3:0	0:2 5:1	0:2 3:1	2:1	1:6	3:2	1:1 1:1	2:1 1:1	8	4	3	20	27:18
3	CWKS Warszawa	1:3 1:4	2:4	B	2:1	1:0	1:0	3:1	3:2 1:2	2:0 0:0	1:1	1:0	4:2 4:1	8	2	4	20	27:21
4	GÓRNIK Radlin	2:2 1:2	3:1	1:2	E	2:1 1:0	3:0	2:4	3:2 1:1	1:0	1:1	0:1 2:1	3:0	8	3	4	19	26:18
5	BUDOWLANI Chorzów	0:1 2:0	0:3	0:1	1:2 0:1	L	1:3	3:1	3:1	2:1 1:0	4:0 1:0	3:0	4:0	9	0	6	18	25:14
6	KOLEJARZ Warszawa	0:0	2:0 1:5	0:1	0:3	3:1	A	0:2	1:0	1:1 1:0	1:5 4:0	5:1	5:0 2:0	8	2	5	18	26:19
7	KOLEJARZ Poznań	1:0 0:2	2:0 1:3	1:3	4:2	1:3	2:0	L	2:0 4:5	2:1	0:4	2:1 0:3	1:1	7	1	7	15	23:28
8	UNIA Chorzów	1:1	1:2	2:3 2:1	2:3 1:1	1:3	0:1	0:2 5:4	I	1:3 3:1	3:2	1:0	6:0	6	2	7	14	31:27
9	WŁÓKNIARZ Łódź	2:1	0:1	0:2 0:0	0:1	1:2 0:1	1:1 0:1	1:2	3:1 1:3	G	4:2	1:1	2:1	4	3	8	11	16:20
10	WŁÓKNIARZ Kraków	0:3	2:3	1:1	1:1	0:4 0:4	5:1 0:4	4:0	2:3	2:4	O	0:3 1:0	4:1 1:1	4	3	8	11	23:30
11	OGNIWO Bytom	0:1	1:1 1:1	0:1	1:0 1:2	0:3	1:5	1:2 3:0	0:1	1:1	3:0 0:1	W	1:1	3	4	8	10	14:20
12	GWARDIA Szczecin	0:4	1:2 4:1	2:4 1:4	0:3	0:4	0:5 0:2	1:1	0:8	1:2	1:4 4:1	1:1	A	0	4	11	4	10:46

Pogwarki starego kibica

Gdy otrzymaliśmy wiadomość z Warszawy o sukcesie Gwardii w meczu z CWKS-em i kiedy zakomunikowaliśmy ją znajdującemu się wówczas w redakcji, staremu kibicowi p. Krzykalskiemu — twarz jego rozpromieniła się.

— Liczyłem na to, że Gwardia ponownie pokona wojskowych — powiedział — ale tak efektownego zwycięstwa nie spodziewałem się. Drugi raz rozpromieniło się oblicze pana Stasia, gdy spojrzał na nowo ułożoną tabelę ligową.

— Pierwsze miejsce Gwardia, drugie Ogniwo. Dwie drużyny krakowskie na czele tabeli. Bardzo ładnie...

— Ale to tylko dzięki lepszemu stosunkowi bramek — próbowaliśmy zgasić entuzjazm starego kibica. Przecież CWKS ma również 20 punktów zdobytych przy 10 straconych.

— Proszę się nie martwić — oburzył się p. Staś — wojskowych czekają jeszcze dwa wyjazdy do Krakowa i jeden do Chorzowa do Budowlanych. W tych trudnych spotkaniach stracą oni niewątpliwie kilka cennych punktów, podczas gdy Gwardia ma 5 spotkań na swym boisku. Tak, tak... Kraków i w tym roku nie odda prymatu w piłkarstwie. A być może, że w tym roku krakowskie drużyny zdobędą mistrzowski i wicemistrzowski tytuł...

— No, niech pana nie ponosi zbytnio wyobraźnia. CWKS nie zrezygnuje tak łatwo z mistrzostwa. A jeszcze dwie śląskie drużyny: Górnik i Budowlani mają też duże szanse na uplasowanie się w czołówce. Walka o tytuł mistrza ligi będzie w tym roku szczególnie zacięta.

— Oczywiście. Niemniej jednak wierzę w to, że drużyny nasze po miesięcznym odpoczynku ruszą do decydującej fazy rozgrywek z nowym zapasem sił i mam nadzieję, że utrzymają do końca swe czołowe pozycje. Martwi mnie tylko drużyna Włókniarza, która po ostatnich niepowodzeniach znajduje się w strefie zagrożonej spadkiem. Piłkarze ludwinowscy jeśli chcą utrzymać się w pierwszej lidze, muszą poważnie potraktować każde następne ligowe zawody i nie tracić lekkomyślnie i niepotrzebnie punktów. Mają oni jeszcze tylko 3 mecze do rozegrania na swoim boisku i jeśli chcą pozostać w ekstraklasie, muszą je wygrać. I tutaj również wierzę w to, że po miesięcznej przerwie Włókniarz przystąpi do decydujących o swym losie rozgrywek, z olbrzymią ambicją i... z większym szczęściem.

— A my odpowiemy na te życzenia słówkiem, którym zwykle kończył pan swe dotychczasowe pogwarki: OBY! Oby czołowe drużyny krakowskie utrzymały swe pierwsze lokaty i oby Włókniarz po zdobyciu potrzebnych mu punktów, w roku przyszłym walczył znów obok Gwardii i Ogniwa, w ekstraklasie.

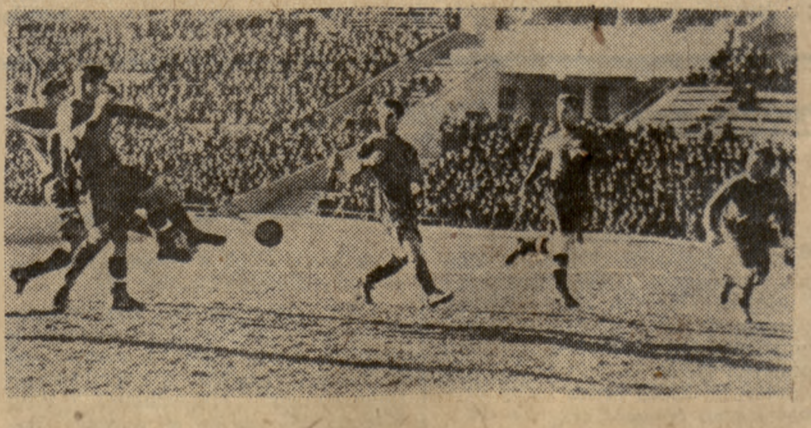
(kiks)

Amerykanie typują

Kierownik techniczny Amerykańskiego Związku Lekkoatletycznego ogłosił swą listę faworytów na Olimpiadę w Helsinkach w r. 1952. Lista ta zawiera większość nazwisk amerykańskich czemu ze względu na autora nie należy się dziwić! A oto ona.

100 i 200 m: Stanfield (USA);
400 m: Rhoden (USA);
800 m: Whitfield (USA);
5 i 10 km: Zatopek (CSR);
110 m płotki: Attlesey (USA);
400 m płotki: Moore (USA);
3 km z przeszkodami: Roudny (CSR);
wzwyż: Thiamm (Francja);
w dal: Brown (USA);
tyczka: Richards (USA);
trójskok: Da Silva (Brazylia);
kula: Fuchs (USA);
dysk: Consolini (Włochy);
oszczep: Hyytiainen (Finlandia);
młot: Nemeth (Węgry);
dziesięciobój: Mathias (USA);
maraton: Tanaka (Japonia);
4×100 m: USA;
4×400 m: USA;
KOBIETY:
100, 200 m i 80 płotki: Blankers-Koen — (Holandia);
wzwyż: Aleksander (Wielka Brytania);
oszczep: Smirnickaja (ZSRR);
kula: Czudina (ZSRR);
dysk: Dumbadze (ZSRR);
4×100 m: Wielka Brytania.





Przodownikiem tabeli piłkarskiej w ZSRR jest drużyna CDSA, która wyprzedziła swego najgroźniejszego rywala Dynamo Tbilissi o 2 punkty. Na zdjęciu moment z meczu CDSA-Spartak.

Zdjęcie górne przedstawia moment z ligi austriackiej. To co widzicie — to nie jest jednak faul. Napastnik Simmeringu Horeys spada wprawdzie na plecy przeciwnika, lecz już po odbiciu piłki głową.

ZAKOTWICZONA



— A czy teraz wierzysz już, że Józio jest zazdrosny?

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, IV p. — Tel. centrala 246-78. Dział sportowy tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa". w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 244-79.
Biuro ogłoszeń: Rynek Główny 46. Tel. 229-60. — Drukarnia Prasowa w Krakowie, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków ul. Wielopole 1. Tel. 55-306. M-2-21100